Wydanie wieczorowe.

Cena 6 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek 30 Grudnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 347.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOSI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki miesięcznie 1 Marka.
Za odnoszenie do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 stronicy wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologja 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Co to jest?

W poniedziałkowym numerze (353) „N. Kurjera Łódzkiego" zamieszczony został artykuł p. E. S. p. t. „Jeszcze pod adresem szefów".

Chlubnem jest, jeżeli znajdzie się ktoś śmiały, kto w obronie pokrzywdzonych obnaża swą szablę i staje do walki. Atoli nie zawsze przynoszą chlubę środki, jakimi pragnie przekonać, lub zwalczyć swego przeciwnika.

Dziwnem jest przedewszystkiem, że autor niezmiernie poszczerbione ostrze swego miecza zwraca przeciwko firmom miljonowym, niesprawiedliwem zaś — że odsądza od uczuć społecznych i obywatelskich drobne firmy, nazywając ich działalność i system pracy rabunkowym.

Określenie to snadniej tyczyłoby się zdobywających olbrzymie fortuny firm miljonowych.

Przyjrzyjmy się jednakże argumentom i motywom, z jakimi występuje w swym artykule p. S. przed forum publiczne — argumentom, z którymi napewno zgodzić się nie zechce zespół pracowników handlowych i przemysłowych, gdyż chluby honorowi ich przynieść by nie mogły.

Można się wyrazić, że p. S. artykułem swym wyrządził pracownikom handlowym niedźwiedzią, w znaczeniu moralnem, przysługę.

Ale do rzeczy.

Pan E. S. utrzymuje, że pracownicy handlowi „w czasach normalnych dawali nie automatyczną siłę mięśniową (!), lecz że pracowali dla firmy intelektualnie (!!), dając robotę, za którą pieniędzmi zapłacić wcale nie można" (!!!).

Dalej p. S., jak z okopów św Trójcy, autokratycznie oświadcza, że pracownicy przy boku szefa „pełnią rolę sztabu, pracując w ciągłym kontakcie osobistym" i że oni to „najbardziej przyczynili się do wzrostu i potęgi firmy", stanowiąc treść i podstawę (?) firmy.

Ze wszystkiego co powyżej przytoczyliśmy widocznem, jest, że w autorze artykułu domyślać się należy albo zdegradowanego „sztabowca", albo też rozżalonego niesprawiedliwością ludzką genjusza, — nieuznanego przez wszechwładnego kapitalistę przez niepowołanie do mnożenia tegoż fortuny.

I cóż ty powiesz na to robotniku, który nic więcej dać nie możesz — żadnego intelektu — jedynie automatyczną siłą mięśniową?

Nie potrzebujesz nic mówić, gdyż wyręcza cię natychmiast skwapliwie p. S. I oto jak rozumuje: — nie dostawałeś za dużo,—„lecz to prędzej można zrozumieć" bo... nie byłeś tak związany z fabryką jak kierownik i pracownik biurowy—*nie byłeś osobiście znany szefowi...*"

Pomijam inne argumenty p. S., jako zbyt drażliwe do omówienia, natomiast przytoczę z emfazą wygłoszone twierdzenie, że oni to (to jest chyba panowie S.), własnemi rękami gmach dźwignęli i postawili, że jest on ich wespół z szefem tworem i kreacją".

Pouczyłeś się już dosyć robotniku?— A więc pozwól, że ci przeczytam podwrotnie nieco to co wypisał genjusz p. S. w jego artykule: nie byłeś związany z fabryką, bo niepotrzebowałeś jeść ani ty, ani twoja żona, ani dzieci—nie potrzebowaliście ani odziewać się, ani mieszkać, ani również chcieć mieć własne swoje jadło rozrywki —

— nie byłeś osobiście znany szefowi. więc... nie podawał ci ręki przy spotkaniu, a tem samem pozbawiał możności nawiązania rozmowy i napomknięcia o podwyżce —

— nie byłeś sam jeden, nie było was kilku lub kilkunastu, lecz przerażająco dużo, okropnie dużo ludzi o pracy mięśniowej (które po co wzmacniać, kiedy za wrotami tysiące „automatów" pożądliwie wyczekuje swej kolei). A taką kupę ludzi, pracujących nie „intelektem" a mięśniami „szefowie nie mieli rzeczywiście możności wyżywienia"—co słusznie należy się przedewszystkiem... sztabowcom, którzy stanowią „treść i podstawę firmy" (!).

Jeżeli zatem dostawałeś cokolwiek, to wyrażając się nieco wulgarnie—stul gębę i błogosław...

Na jedno tylko zgodzić się można z p. S., że gmachy, które podobni do niego „esi" stawiali, były ich kreacją.

To niewątpliwe — mało nawet: potęgowanie gmachów dobrobytu uprzywilejowanych było ich „intelektualną" pracą, za którą pieniędzmi — marnym zdawkowym kruszcem—opłacić się nie można...

Czy te wszystkie bosko stworzone granitowe fundamenty argumentacji p. S. przemówią do zdrowego rozsądku pp. szefów?

Wątpić można.

Natomiast z żalem zaznaczyć należy, że tego rodzaju filipiki, miast przynieść korzyść palącej sprawie polepszenia bytu pracowników handlowych, tylko zaszkodzić jej mogą...

Zgrzyt.

Kronika polityczna.

Dążenie do oswobodzenia Dardanelów.

STOKHOLM, 29 grudnia.

Wedle doniesień petersburskich, zbrojenia wojskowe Turcji doprowadzone zostały już do końca.

Wystawiono siedem armji, których komendantami są: Goltz pasza, Liman, von Sanders, Vekhile, Kiamil Dżemal. Dowódcy VI i VI armji nie są znani.

Bezpośrednimi celami wojny są obecnie ostateczne oswobodzenie Dardanelów oraz wyprawa na kanał Suezki.

Przed bitwą roztrzygającą?

BUDAPESZT, 27 grudnia. — Według wiadomości „A z E s t" z Salonik, wojska czwórporozumienia chcą stoczyć bitwę rozstrzygającą z czwórprzymierzem na wzgórzach Kilkiczu, 40 kilometrów na północy od Salonik, nad linją kolejową Saloniki—Doiran. Na wzgórzach Kilkiczu, Langady i Wortiada skoncentrowano znaczne siły anglo-francuskie.

Wyjście wojsk Greckich z Salonik.

„A Villag" donosi z Konstantynopola:

Jak się dowiaduje „La Défence", rozporządzenie rządu greckiego, żeby wojska greckie opuściły Saloniki, wywarło popłoch u dowódzców czwórporozumienia. Generał Sarrail zarządał wyjaśnienia od księcia Mikołaja, komendanta wojsk greckich w Salonikach. Polecił też posłowi francuskiemu w Atenach, ażeby zapobiegł opróżnieniu Salonik przez wojska greckie. Poseł miał rozmowę z prezesem ministrów Skuludisem i oświadczył, iż wyjście wojsk greckich z Salonik uważa za akt nieprzyjacielski, gdyż pozostawia on dla państw centralnych wolną rękę. Czwórporozumienie byłoby w tym wypadku zmuszone zwrócić się także i przeciw Grecji. Skuludis przyjął ten protest francuski. „La Dèfence" wątpi, czy rząd grecki cofnie rozporządzenie.

Wolna droga przez Grecję?

Według organu rządowego „Narodni Prawa" oświadczył poseł grecki w Sofji, że Grecja niema nic przeciwko temu, żeby wojska bułgarskie wkroczyły na terytorjum greckie, jeżeli interesy współdziałania z przymierzeńcami tego koniecznie będą wymagały.

Prezes Radosławow przyjął to oświadczenie wiadomości z uznaniem do i kładł nacisk na to, że pojawienie się wojsk bułgarskich na ziemi greckiej nie sprzeciwia się wcale interesom greckim, a służy tylko celom obrony kraju. Oczekujemy jeszcze spotwierdzenia tej ważnej wiadomości, zaczerpniętej z pism węgierskich.

Notujemy jeszcze następną depeszę „Köln. Ztg." z Aten:

„Kairi" donosij że między rządami czwórporożumienia państw środkowych a Grecją nastąpiła umowa, zapewniająca na wypadek ścigania wojsk francuskich w kierunku Salonik, nienaruszalność terytorjum greckiego.

Serbowie w Atenach.

GENEWA, 27 grudnia. Według liońskiego „Progrés" przybył wczoraj do Aten serbski minister wojny i został przyjęty przez Skuludisa i greckiego ministra wojny. Liczni deputowani serbscy, znajdujący się teraz w Atenach, mieli zebranie i postanowili zapytać rząd serbski o przyszłą siedzibę skupczyny.

Gabinet angielski za obowiązkową służbą wojskową.

LONDYN, 29 grudnia.

Według doniesienia Biura Reutera oświadczył Asquith na wczorajszej radzie gabinetowej, że wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej jest koniecznem.

Otwarcie sobranja bułgarskiego.

SOFJA, 28 gruenia.

Wczoraj otwarto sobranje. Powitano z entuzjazmem, okrzykami hura i oklaskami króla, który przybył z następcą tronu i ks. Cyrylem. W lożach byli obecni dyplomaci wszystkich krajów sprzymierzonych i neutralnych.

Mowę przyjęto grzmotem oklasków i okrzykami hura. Następnie miał król dłuższą rozmowę z prezesem ministrów Radosławowem, który, tak jak i król, miał na sobie order żelaznego krzyża i rozmawiał potem z ministrem finansów Tonczewem.

Wszystkie partje opozycyjne brały udział w owacjach.

Parlament bułgarski będzie zgodny, jak okazuje się z oświadczenia przywódców opozycji i uchwali wszystkie wnioski rządowe.

Posiedzenie zakończono uroczystem nabożeństwem, w którem wszyscy wzięli udział. Tłumy narodu otaczały gmach Sobranja, czemu sprzyjała piękna pogoda, jak gdyby ukazujące się po dłuższej słocie słońce chciało dać dowód swej aprobaty dla czystej polityki Bułgarji.

Panuje jaknajlepsza otucha co do przyszłego rozwoju wypadków. Według wyjaśnień Radosławowa wojna przeciwko anglikom i francuzom jeszcze się nie rozpoczęła. Stosunki z Grecją i Rumunją nie zmieniły się i są pomyślne.

Mowa tronowa króla Ferdynanda.

Sofja, 29 grudnia.

Dnia 27-go grudnia król Ferdynand otworzył Sobranie mową tronową, w której powiedział:

„Ja i mój rząd czyniliśmy niesłychane wysiłki, aby dojść do porozumienia z sąsiadującą z nami Serbją, iżby na drodze pokojowej zwróciła nam obszary, w sposób zdradziecki zrabowane. Usiłowania te rozbiły się o niewzruszone samolubstwo Serbji, która wahała się oddać nam z powrotem Macedonję.

Po wyczerpaniu wszystkich środków pokojowych, użytych dla osiągnięcia tego celu, i by kres położyć cierpieniom naszych ujarzmionyoh braci, musiałem wydać naszej armji rozkaz, by wtargnęła do Serbji, i przyniosła braciom naszym wolność i przywróciła jedność naszego narodu.

Z dumą stwierdzam, że wojska nasze z niezrównanym rozmachem i nadzwyczajną walecznością rzuciły się na nieprzyjaciela, walcząc ramię przy ramieniu z walecznymi i okrytymi sławą sprzymierzeńcami: Niemcami i Austro-Węgrami. *W niecałe dwa miesiące zupełnie pobiły wiarołomnego nieprzyjaciela i wypędziły go z kraju.*

Dokonały wszakże jeszcze rzeczy o wiele chwalebniejszej. *Wojska, które ku hańbie cywilizacji i hańbie własnego kraju, wysłane zostały przez dwa wielkie mocarstwa, Anglję i Francję, by wesprzeć tyranję serbską nad umęczonym narodem bułgarskim i tyranję tę umocnić, zostały z Macedonji wyparte.* Obecnie ani jeden żołnierz nieprzyjacielski nie znajduje się na ziemi tak drogiej męczennikom przeszłości i okrytej sławą teraźniejszości. Chwała i cześć zwycięskiej armji bułgarskiej, która swą walecznością i wytrwałością i swoim rozmachem przysporzyła naszej ojczyźnie i naszej broni nowej sławy i zdobyła wieczną wdzięczność oswobodzonych braci. Chylę się przed pamięcią zmarłych na polach bitew bohaterów, którzy krwią swoją zapieczętowali jedność narodową.

Moi Panowie deputowani! Rząd mój przedłoży panom jedynie prowizorjum budżetowe na pierwszą połowę 1916 r., jako też żądanie kredytu, potrzebnego na prowadzenie wojny, utrzymanie rodzin biednych żołnierzy, utrzymanie porządku i administracji w oswobodzonych a przez naszą armję obsadzonych obszarach, jako też dla organizacji obszarów, położonych po obu brzegach Maricy, które według zawartej umowy zaprzyjaźnione państwo otomańskie odstąpiło Bułgarji, jako zadatek trwałej przyjaźni i szczęśliwej współpracy zgodnie z wyższym wspólnym interesem obu państw.

Moi Panowie deputowani! Przekonany, że Panowie przejęci wielkością obecnej chwili, jaką przeżywamy, i przejęci zaufaniem prawdziwych patryjotów, działalnością swoją okażecie jednomyślność i solidarność, których ojczyzna więcej niż kiedykolwiek potrzebuje, błagam o błogosławieństwo Boże dla prac waszych i ogłaszam drugą ogólną sesję 17-go zgromadzenia narodowego za otwartą. *Niech żyje naród bułgarski, niech żyje waleczna armja bułgarska!*

Essad pasza odosobniony.

GENEWA, 29 grudnia.

Wedle „Albanie" Albańczycy ogólnie odwracają sią od Essada paszy. Stracił on wpływy zupełnie. Własna jego rodzina w Toptani uważa go za zdrajcę.

Anglicy w Kawalli.

WIEDEŃ, 29-go grudnia.

„Secolo" donosi, że w Kawalli wysadzono na ląd wojska angielskie i wielkie zapasy amunicji.

Poliwanow wodzem naczelnym.

STOCKHOLM, 29-go grudnia.

Donoszą z Petersburga, że nastąpić ma w czasie najbliższym nominacja naczelnego wodza dla wszystkich sił zbrojnych na rosyjskim froncie zachodnim.

Car formalnie tylko pozostanie wodzem najwyższym, generalissimusem zaś w przyszłości zostać ma minister wojny Poliwanow.

Cofnięcie wojsk rosyjskich do Odessy.

WIEDEN, 27 grudnia. Na rosyjskiej widowni wojny są do zanotowania nieudane próby nieprzyjaciela przekroczenia granicy Bukowiny. Z powodu tego nieprzyjaciel cofa swoje wojska, nagromadzone w południowej Besarabji, do Odessy, dokąd zabrano także i składy amunicji z Reni.

Odparcie ataków rosyjskich.

CZERNIOWCE, 26 grudnia.

Rosjanie podjęli wczoraj gwałtowny atak na pogranicznym froncie besarabskim na zalesionych wzgórzach granicznych. Kilka silnych kolumn zakradło się, korzystając z ciemności, aż do zasieków drucianych i próbowało je poprzecinać. Zawrzała gwałtowna walka. Po straceniu swych pierwszych linji pchnęli rosjanie dalsze kolumny, które także zostały zniszczone. Aż do godz. 6 rano powtarzały się te ataki bez powodzenia.

Komunikacja telegraficzna między Szwecją i Rosją.

KOPENHAGA, 27 grudnia „Berlingske Tidende" donosi ze Stokholmu, że wczoraj wieczorem wznowiono komunikację telegraficzną między Rosją a Szwecją po przerwie trwającej od 4 grudnia. Przyczyna przerwy ciągle jeszcze niewiadoma. W samym Petersburgu czeka 2000 telegramów na wysłanie.

Okręty wśród lodów.

KOPENHAGA, 29 grudnia.

„National Tidende" donosi z Chrystjani, że sto okrętów, przeważnie amerykańskich, angielskich, francuskich i kilka norweskich zaskoczyły i zamknęły na Białem Morzu lody, tak, że okręty te muszą tam teraz przezimować.

Łup wojenny rosjan w Prusach Wschodnich.

Według urzędowego zestawienia łup wojenny rosjan wśród żywego inwentarza podczas inwazji do Prus Wschodnich przedstawia się w następujących liczbach: 135,000 koni, 250,000 sztuk bydła, 200,000 świń, 50,000 owiec, 10,000 kóz, 600,000 kur i 50,000 gęsi.

Katastrofa kolejowa.

POZNAŃ, 28 grudnia. (urzędowo).

Dziś rano o godz. 3 min. 40 wykoleił się pociąg nadchodzący z Berlina przy przejeździe na dworcu w Zbąszyniu. Z urlopników i personelu towarzyszącego 18 osób zabitych i 47 rannych.

Straty materjalne znaczne.

Skupczyna serbska ma zebrać się we Włoszech.

BERLIN, 28 grudnia. (WAT) Corriere della Sera donosi, że prezes Skupczyny serbskiej Nikolicz przybył przez Serbję i Albanję do Salonik i oświadczył w rozmowie z korespondentem Fraccarolim, iż Skupczyna serbska zostanie zwołana w jakimkolwiek mieście włoskim. Czterdziestu posłów serbskich znajduje się w Grecji a 70 udało się do Skodry.

Krwawy dramat w kołach arystokracji rzymskiej.

LUGANO, 26 grudnia. Znów wydarzył się krwawy dramat w łonie arystokracji rzymskiej. Hr. Fronoglio znany jeździec i rotmistrz pułku dragonów Piemonte Reale, jechał wczoraj na spacer z hrabiną d' Alessandri Salvacci.

Przed Porta del Popolo najechał automobilem śledzący ich małżonek hrabiny, zabił Frenoglia wystrzałem z rewolweru, a hrabinę pokaleczył. Hr. d' Alessandri prowadził proces o separację. Aresztowano go.

LUGANO, 26 grudnia. Krwawa tragedja małżeńska, poruszyła Rzym i stała się przedmiotem rozmów arystokracji rzymskiej, gdyż szczegóły jej nastręczają ciekawego tematu do tych rozmów.

Hrabina pochodzi z rzymskiego rodu Salvaccich, ma 36 lat i znana jest ze swej piękności i elegancji. Mąż jej d' Alessandri jest miljonerem i właścicielem dóbr Ortona al Mare. Między nimi prowadziła się sprawa sądowa o separację od stołu i łoża, a miało nawet dojść do rozwodu z powodu wynikłej przed rokiem pewnej ułomności fizycznej małżonka. Mimo to kochał on hrabinę szalenie i był bardzo zazdrosny.

Ona jednak nie ukrywała, że chce wyjść za mąż za bogatego i w całych Włoszech znanego sportsmana, kapitana Frenoglia, siostrzeńca komendanta Rzymu, generała Mariniego, skoro się proces skończy. D' Alessandri kazał prywatnym detektywom śledzić swoją żonę i dowiedziawszy się o planowej przejażdżce, najechał na kochanków tak, że się ich pojazd rozbił w kawałki, zabił Frenoglia, a żonę pokaleczył brzytwą na twarzy i szyi tak, że choć wyzdrowieje, pozostanie jednak zeszpecona na całe życie.

D' Alessandri został aresztowany i zachowuje się rozpaczliwie.

Obwieszczenie.

Dla przestrzeżenia ludności zwracam uwagę, że uszkodzenia stanowisk i zabieranie pokryjomu jakichkolwiek ich części, może być ukarane nietylko podług paragrafu 161 M. St. G. B., Par. 242, 303 R. St. G. B. jako szkoda przedmiotowa i kradzież, lecz śmiercią podług par. 58 M. St. G. B. par. 90 cyfra 2 R. St. G. B. jako zdrada wojenna.

Gminom poleciłem czuwanie nad stanowiskami, położonemi w ich obwodach. Gminy odpowiadają zatem za ewentualne zabranie pokryjomu lub uszkodzenia i są zobowiązane do naprawiania stanowisk na swój koszt.

Prócz tego zastrzegam sobie, podług par. 18 ustęp 2 rozporządzenia cesarskiego II, z dnia 28 grudnia 1899 r., nakładania na te gminy, w obrębie których zdarzają się zabierania pokryjomu lub uszkodzenia stanowisk, grzywny, jako kontrybucje.

Surowe pilnowanie stanowisk leży zatem we własnym interesie gmin.

Łódź, d. 29 grudnia 1915 r.

Gubernator wojskowy
Barth
generał-porucznik.

Obwieszczenie.

NAPAD BANDYCKI.

1000 Marek nagrody.

Dnia 20 grudnia r. b., około godz. 8-ej wieczorem, napadnięci zostali i ograbieni bankier Szlama Skowronek i syn jego Mścisław w klatce schodowej oficyny Nr. 5 przy ulicy Elektoralnej, w chwili, gdy po skończonem zajęciu mieli się udać do domu. Napadnięci zostali ciężko poranieni strzałami rewolwerowymi.

Uciekając, bandyci poranili także dwóch milicjantów ciężko, a jednego—lekko. Przez zabłąkaną kulę zabitą została 12-letnia córka fotografa Zeliga Meisela, Nowolipki 22. Jeden milicjant już zmarł wskutek odniesionych ran.

Bandyci porwali 22,000 marek i różne papiery wartościowe. Między innemi zrabowali:

1) 5 niemieckich tysiącmarkówek.
2) Większą ilość austrjackich banknotów,
3) banknot włoski 50-lirowy,
4) kilka amerykańskich złotych i papierowych dolarów.
5) za 6000 marek banknotów rosyjskich, między innymi banknoty po 500 rubli,
6) listy zastawne m. Warszawy N-ra: 221279, 232309, 221955,
7) obligację m. Warszawy Nr. 54949,
8) 4% Rentę rosyjską N-ra: 28663, 28664, 28665, 28666, 2S667, 2108; 2109, 2110, 2111, 2112,
9) rosyjskie listy zastawne Ziemskie Szlacheckie N-ra: 37993, 37994, 5833, 68571, 92281,
10) rosyjską pożyczkę wewnętrzną N-ra: 22898, 39258,
11) pożyczkę m. Płocka N-ra: 9635, 9636, 9637, 9638.

Jako złoczyńców uważać należy 3 osoby, których rysopisów dotąd brak.

Za dostawienie nieznanych złoczyńców lub danych, prowadzących do ujęcia bandytów, wyznaczam nagrodę w wysokości 1000 marek.

Warszawa, dnia 21-go grudnia 1915 r.

Prezydent Policji
podp. v. Glasenapp.

Obwieszczenie.

Włościanie Józef Chachuła w Woli-Rakowej, Michał Kapituła w Błocie, Józef Modranka w Grodzisku i Marcin Kłuszyński w Rzgowie, ukarani zostali karą pieniężną w wysokości 100 marek, ponieważ swe zboże na paszę zużyli.

Na włościanina Ignacego Srokę w Mirosławicach z tego samego powodu nałożona została kara pieniężna w wysokości 200 marek.

Łódź, dnia 26 grudnia 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji
w zastępstwie
von Zitzewitz.

Obwieszczenie.

Do włościan powiatów łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego.

Ponieważ na przednowku prawdopodobnie będzie bardzo duże zapotrzebowanie na narzędzia rolnicze i maszyny, szybkie zaś sprowadzenie takowych połączone jest z wielkimi trudnościami, a zatem już teraz zwracam uwagę na wczesne zamówienia; należy także już teraz skontrolować wszystkie narzędzia i maszyny co do reperacji i obstalować części rezerwowe. Nie powinno się w żaden sposób przytrafić, ażeby uprawa znowuż ucierpiała wskutek spóźnienia w zaopatrzenie się w potrzebne materjały maszynowe.

Zamówienia mogą być kierowane do Towarzystwa Rolniczego ul. Widzewska 50, lub do panów znawców, rolniczych trzech przezemnie zarządzacych powiatów.

Łódź, dnia 18-go grudnia 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji.
w zastępstwie
von Zitzewitz.

Obwieszczenie.

Biura urzędu powiatowo - gospodarczego (Kreiswirt schaftsausschuss) przeniesione zostały do hotelu Victoria ul. Piotrkowska № 67 1 1 2 piętro.

Łódź, dnia 28-go grudnia 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji
w zastępstwie
von Zitzewitz.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Dzisiaj ukazał się pierwszy numer zapowiedzianego jeszcze przed miesiącem dziennika politycznego „Godzina Polski".

Łódź już od kilku lat posiadała stale trzy a nawet i cztery pisma polskie, więc „Godzina Polski", jako trzecie pismo, zajmie wolny posterunek, którym był niezajęty dotychczas posterunek dla organu konserwatywnego; takim bowiem organem będzie, sądząc z pierwszego numeru, „Godzina Polski".

Jednym z współwydawców jest pan Napieralski, znany wydawca rozpowszechnionego organu konserwatywnego „Katolik", który w życiu politycznem Szląska odegrał poważną rolę.

W artykule wstępnym, w następujących słowach uzasadnia redakcja powstanie „Godziny Polski":

„Wojna sprawiła, że gdy przed wiekiem nakazano nam milczenie, dzisiaj zachodzi konieczność, ażeby Polska w imię swej przyszłości miała odwagę wypowiedzieć się otwarcie i z godnością.

Godzina Polski bije i nie powinna przebrzmieć bezowocnie, bo może minąć bezpowrotnie. Bije wśród pożogi wojennej, wśród zgliszcz i ruin naszej ziemi. A wojna ma to do siebie, że nagradza tego, kto w porę potrafi i chce zdecydować się.

W tej godzinie nie czas na wygodną bierność i wyczekiwanie. Droga przed nami jasna: W oparciu o państwa centralne leży przyszłość Polski. — Ta droga—zdaniem naszem—doprowadzi nas do wolności, którą utraciliśmy, lecz której pożądać nie przestaliśmy nigdy, doprowadzi do swobody i szczęśliwej Polski, której godzina bije".

* * *

W momencie, gdy społeczeństwo polskie tak potrzebuje zgody, życzyć by sobie tylko należało, aby, istniejące obecnie trzy polskie organy w Łodzi, dały przykład tej pożądanej świętej zgody, która zawsze buduje, w przeciwieństwie do niezgody, która jątrzy i osłabia.

Powodowani koleżeńską kurtuazją życzymy nowemu wydawnictwu powodzenia w tych szerokich sferach społeczeństwa, dla których jest ono przeznaczone.

Red.

Od wydawnictwa.

Do jutrzejszego noworocznego numeru „Gazety Łódzkiej" dołączymy kalendarz ścienny, który wszyscy czytelnicy „Gazety" otrzymają bezpłatnie.

Tow. Krzewienia Oświaty Podleśna l. organizuje nowe grupy języka polskiego, literatury, historji Polski, arytmetyki początkowej i wyższej, oraz rysunków.

Zapisy przyjmuje biuro T-wa codziennie od 10—11-ej przed poł.; od Nowego Roku — od 6—7-ej wieczorem.

Podziękowanie.

Wszystkim łaskawym ofiarodawcom za nadesłane podarki gwiazkowe dla najuboższej dziatwy ze szkół miejskich nr. nr. 4 i 32, jak też tym wszystkim, którzy się przyczynili do nakarmienia i przyodziania tejże dziatwy, a w szczególności zaś Sz. P.P.: H. Miklaszewskiej i M. Zarzyckiej, oraz P.P. pracownikom Elektrowni łódzkiej, składam staropolskie „Bóg zapłać".

Ks. Staniczak.
Prefekt szkół miejskich i wikarjusz parafji św. Krzyża w Łodzi.

Z kolei elektrycznych miejskich.

Coraz częściej dochodzą nas skargi na niewygodę dla publiczności, wynikającą z braku drobnych u konduktorów tramwajowych.

Pomijamy skargi na robienie sobie rubryki dochodów z niewydawanych przez konduktorów groszy dziatwie szkolnej, która w następstwie powrotny kurs, z braku owych groszy, odbywać musi piechotą.

Pomijamy i takie wybryki konduktorów, jak odmowa wydania reszty przy dostatku w torbie drobnicy, którą konduktor rezerwuje sobie dla dalszych pasażerów.

Zaznaczyć jednak należy zakomunikowany nam świeżo fakt, iż są konduktorzy, którzy odmawiają wydania reszty, aby zebrane z dziennego targu drobne zmienić wieczorem w sklepie dla otrzymania prowizji.

Takie wypadki miejsca mieć nie powinny, gdyż na tym traci publiczność, która z braku drobnych chodzić musi piechotą, a w równej mierze traci i dyrekcja koleji, gdyż miewa mniej pasażerów.

Z drugiej strony są i pomiędzy publicznością osoby, które zbyt gorliwie starają się zaopatrywać w drobnicę z toreb konduktorskich i dla tego przy każdym kursie starają się wcisnąć konduktorowi grubszą monetę, aby otrzymać coś drobnicy, w razie zaś odmowy, podnoszą gwałt. Takie wybryki ze strony publiczności miejsca także mieć nie powinny.

Naszym zdaniem, wobec dostatecznej obecnie ilości drobnych w mieście, byłoby bardzo pożądanym zniesienie owego okólnika dyrekcji kolejowej co do płacenia drobnicą, jako szkodliwego tak dla publiczności, jak i dla interesów samej koleji, a wzamian za to dyrekcja winna sama starać się o zaopatrywanie konduktorów w możliwie dużą ilość drobnicy, co nawet mogłoby być uskuteczniane w samym mieście, w upatrzonych na ten cel sklepach itp. zakładach, w których właściciel zakładu lub też kasjer koleji dostarczałby konduktorom potrzebnej ilości drobnych.

Tą drogą postępując, dyrekcja zapewniłaby sobie prawidłową frekwencję pasażerów, a publiczności i służbie kol. oszczędziłaby powodów do niepotrzebnych scysji.

Podatek stemplowy.

(a) Podatek stemplowy przyjmuje się w Urzędzie Hypotecznym, mieszczącym się w gmachu łódzkiego Towarzystwa kredytowego miejskiego przy ul. Sredniej pod nr. 19, w godzinach od 10 rano do 12 w południe i od godz. 1 do 5 po południu.

Otwarcie szpitala.

Nowy szpital dla suchotników został w tych dniach otwarty i przyjmuje chorych.

Z przemysłu.

(h) Z powodu przybycia niewielkiej ilości kupców z prowincji, oraz lekkiej zimy, towary wełniane, oraz płótna sprzedawane są po cenie tańszej, jak dawniej.

Ze szkoły głuchoniemych.

(h) Dochód z przedstawienia teatralnego na zasilenie kasy żyd. szkoły dla głuchoniemych wyniósł netto 600 rb.

Z Resursy rzem. chrześcijańskiej.

(h) Następny wykład prof. Lipińskiego „O rachunkowości dla rzemieślników" odbędzie się w lokalu Resursy w niedzielę, dnia 2 stycznia 1916 roku, o godz. 4 po poł.

Ze Zgromadzenia szewców.

(h) Dnia 3 stycznia 1916 roku odprawione będzie nabożeństwo w kościele Dobrego Pasterza o godzinie 10 rano na intencję członków Zgromadzenia szewców.

Po ukończonem nabożeństwie odbędzie się kwartalne posiedzenie Zgromadzenia majstrów szewckich w lokalu starszego majstra p. M. Kapuścińskiego przy ulicy Spacernej nr. 14 (Bałuty).

Noclegi dla przyjezdnych.

(h) Zarząd Stow. „Linas Orchym" (Widzewska 73) daje bezpłatnie nocleg przyjezdnym biednym, oraz bieliznę, kolacje i śniadania.

Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Stow.

„Luna".

Zwykle dbająca o estetyczną rozrywkę publiczności, ruchliwa Dyrekcja teatru „Luna" wystawia od 30-go grudnia sensacyjny, ze zdobytym powszechnie uznaniem, obraz-dramat ze złotej serji Nordiska, w 5 wielkich częściach „Zemsta cyganki", w wykonaniu wybitnych artystów królewskich teatrów w Kopenhadze.

Oprócz tego będzie demonstrowana arcywesoła komedja „Sen Jasia", z najmłodszym w świecie artystą, 3-letnim dzieckiem w głównej roli.

Pola-Negri w Łodzi.

Zapowiedź wieczoru sylwestrowskiego z udziałem Poli-Negri wywołała w mieście sensację. 31 grudnia t. j. w piątek ujrzymy zatem w „naturze" a nie na ekranie znakomitą artystkę, polską Astę Nelsen, którą niedawno podziwialiśmy na ekranie w dramatach „Żona" Niewolnica zmysłów itd. niewątpliwie Łódź złoży hołd talentowi urodziwej Poli wypełniając po brzegi Salę Koncertową przy ul. Dzielnej, tem bardziej że zespół wykonawców w programie składa się z najwybitniejszych artystów i artystek Warszawskich. W najmodniejszych tańcach popisywać się będą p. Wilówna i p. Sabiszewski. Stronę muzykalną zaprezentuje p. Anda Kitchmanówna, kapelmistrzyni teatru Nowości, żywe słówko p. Lisniewski itd.

Obfitość i barwność programu walczą tu o lepsze z renomowanymi „firmami" wykonawców.

Sprostowanie.

W № 348 „Kurjera Łódzkiego" z d. 20 b. m, zamieszczona była notatka, jakoby Stowarzyszenie „Praca" urządzało d. 6 stycznia r. p. koncert na rzecz swej bibljoteki, co na tym miejscu prostujemy, gdyż, jak dowiadujemy się u źródła, koncert taki jest w projekcie, ale nie na 6-go a na 23-go stycznia r. p. o nadzwyczaj obfitym i poważnym programie.

Swój łaskawy współudział przyobiecały pánie:

Adamska, Sniatyńska, Jarzębowska, Michalska, Grabowska i Jurdzińska, oraz panowie: inż. Goldberg, prof. Ortenberg, Klecki, Tymowski i Ulas.

Kalendarz

Towarzystwa Krzewienia Oświaty, w tych dniach opuści prasę.

50-cio lecie.

Firma Markus Kohn, w roku 1897 zamieniona na Tow. Akcyjne, wstępuje w styczniu 1916 r. w okres drugiego półwieku istnienia. Założoną została w roku 1865 przez sędziwego już dzisiaj szefa firmy p. Markusa Kohna.

25-lecie istnienia szkoły rzemiosł przy „Talmud-Torze".

(h) Przed 25 laty przemysłowiec łódzki Izrael Poznański za swoje oraz wręczone mu przez kahał żydowski, pieniądze, zakupił plac przy ulicy Średniej nr. 46/48 w celu wybudowania domu dla „Talmud-Tory".

Przed wybudowaniem tej nowej T. T. figurowała jeszcze jedna T. T.

Zanim budynek nowy został ukończony wynajęto lokal, składający się z 4 pokoi przy ulicy Wolborskiej nr. 31, gdzie uczono 180 dzieci.

Wykładano tam języki: polski, rosyjski, biblję.

W dniu 30 grudnia 1890 roku postanowiono przeinaczyć szkołę T. T. i w tym celu wybrano komisję szkolną, do której weszli pp.: Izrael Poznański, Maurycy Frenkiel, Barciński, Sztyller.

Jako prezesa wybrano Maurycego Frenkla.

Od wyżej wspomnianego dnia liczy się utworzenie T. T.

W roku 1899 b. p. Zygmunt Jarociński ofiarował 40 tysięcy rubli, specjalny dom dla szkoły rzemiosł przy T. T. i w roku 1900 przystąpiono do budowy.

Jak się w następstwie okazało suma, ofiarowana przez J. nie wystarczała na pokrycie kosztów.

W roku 1901 staraniem p. J., który nie szczędził swej kieszeni stanęła szkoła.

Dyrektorem szkoły mianowano p. Szwejcera, który nie szczędził trudu, by szkoła ta odpowiadała swemu zadaniu.

Otworzono 46 oddziałów, do których uczęszczało około 4 tysięcy uczni, a z tych połowa bezpłatnie.

Szkoła rzemiosł dzieli się obecnie na dwie części: jedną część stanowi wyższa szkoła ludowa, która składa się z 5 klas i 16 oddziałów; druga część szkoły składa się z 3 klas.

Personel nauczycielski szkoły ludowej składa się z 21 nauczycieli i dyrektora, oraz 2 starszych nauczycieli.

Personel szkoły rzemiosł składa się z 8 nauczycieli i 5 majstrów.

Szkoła ma następujące dochody: rentę z kapitału żelaznego od sumy 175,000 rb., która wynosi 20,000 rubli rocznie, od Tow. „Ica" 8,500 rb. rocznie, na wpis dla niezamożnynh uczni po 20 rb. rocznie, co wynosi rocznie z górą 5,000 rb.

Teatr i muzyka.

Ł. O. S.

XI-ty Koncert Symfoniczny Ł. O. S. odbędzie się d. 3 stycznia 1916 r. w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej. Koncert ten ze względu na program swój oraz na przyjmujących w nim udział artystów zapowiada się imponująco. Batutę kapelmistrzowską obejmuje znany w Warszawie i u nas ze swych znakomitych koncertów, dyr. Bronisław Szulc, zaś w 11-to letnim soliście, Stefciu Frenklu, poznamy fenomenalnie uzdolnionego artystę, który, nie bacząc na swój wiek młodociany, już dzisiaj sięga zdobywczo po najwyższe laury wirtuozowstwa. Odegra on z towarzyszeniem orkiestry skrzypcowej Koncert Wieniawskiego nr. 2. Na program orkiestry składają się dzieła tej miary, co: Uwertura z Tannhausera oraz przecudowna „Scherazade", w którą słynny mistrz rosyjski Rimskij-Korsakow przelał cały przepych barw orjentalnych i ujmująca poezję baśni z tysiąca i jednej nocy.

Bilety i abonamenty na 6 koncertów są do nabycia w Biurze Koncertowym Friedberg i Kotz, Piotrkowska 90.

Teatr Polski.

(Cegielniana nr. 63).

Jutro głośny dramat historyczny Dymitra Merežkowskiego, w przekładzie p. Stanisława Łazińskiego p. t. „Car Paweł I".

Występ p. Janusza Orlińskiego, w roli „Cara Pawła", obudził zrozumiałe zainteresowanie.

Obsadę tej sztuki po za gościem tworzy całkowity zespół naszego teatru.

Wspaniałe dekoracje pędzla art. malarza p. Szulca, oraz stylowe kostjumy, składają się na imponującą całość.

Teatr Ludowy (Przejazd 34).

Koło dramatyczne Tow. śpiewaczego „Prymarji", przy kościele św. Krzyża, pod reżyserją artysty dram. p. Mańskiego wystawiło w dniu 25 i 26 grudnia „Jasełkę" w 5 aktach 9 obrazach i widząc zainteresowanie wśród publiczności, wystawia powtórnie tę samą „Jasełkę" w dniu 1 i 2 stycznia 1916 r. o godz. 6 wiecz.

Bilety do nabycia wcześniej, w piątek, przy kasie teatru od godz. 10 — 2 i od 6—8 wiecz., a w dzień przedstawienia od godz. 10—2 i od 5—10 wiecz.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

29 grudnia.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Nieprzyjacielski monitor ponownie ostrzeliwał Westendę, tym razem bez rezultatu.

Nieprzyjacielskie natarcie na Hirschteinie, o którem doniesiono wczoraj, złamało się już w naszym ogniu.

Wieczorem dwa razy natarli Francuzi na odzyskane przez nas stanowiska na Hartmannsweilerkopfie. Wtargnęli oni częściowo do naszych rowów. Po pierwszym natarciu wyrzucono nieprzyjaciela natychmiast wszędzie. Toczą się jeszcze walki o pojedyńcze rowy po drugim natarciu. Francuzi stracili dotąd w jeńcach 5 oficerów i przeszło 200 żołnierzy.

Anglicy stracili wczoraj dwa latawce, jednego z nich zmusił do wylądowania ogień naszych dział na północnym wschodzie od Lenzu, inny, wielki latawiec bojowy, zestrzelono w walce w powietrzu na północy od Ham. Na zachodzie od Lille w dniu 27 grudnia spłonął latawiec angielski.

Z widowni wschodniej.

Na wybrzeżu pod Raggasen (na północnym wschodzie od Tukkum) rozbiło się natarcie silniejszego oddziału rosyjskiego. Na południu od Pińska, dokonano napadu na straż rosyjską i zniesiono ją.

Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

Urzędowy komunikat austryjacki.

WIEDEŃ, 29-go grudnia.

Z widowni rosyjskiej.

Na granicy bessarabskiej powtórzył wczoraj nieprzyjaciel natarcia, rozpoczęte silniejszym ogniem artyleryjskim, tak jak dnia poprzedniego. Pod naszym ogniem karabinowym i działowym nacierające kolumny złamały się wszędzie, w niektórych miejscach niedaleko od naszych przeszkód. Straty Rosjan są duże.

Na wschodzie od Burkanowa, cofnęliśmy kilka oddziałów wywiadowczych bliżej ku naszemu stanowisku głównemu przed silniejszemi siłami rosyjskiemi.

Na Wołyniu w poszczególnych miejscach walka działowa.

Z widowni włoskiej.

Włosi kontynuowali wczoraj żywą działalność na tyrolskim froncie południowym i południowo-wschodnim. W odcinku Lugany odparto natarcie nieprzyjaciela na Monte Carbonile (na południowym wschodzie od Barco). Rozbiły się również nocne przedsięwzięcia przeciwnika na obszarze Col di Lana.

Na froncie pobrzeżnym toczono w kilku miejscach walki działowe przy pomocy granatów ręcznych i min.

Z widowni południowo-wschodniej.

Położenie jest niezmienione. Niema wydarzeń ważniejszych.

Zastępca szefa sztabu generalnege
Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 28 grudnia. Sprawozdanie urzędowe z dnia 27 grudnia:

W okolicy nad wybrzeżem pod Schmarden (12 klm. na wschód od Tukkum) oddział ochotników wszczął atak. Około godziny 4 zrana część zbliżyła się konno do posterunku niemieckiego, znajdującego się w chatach poza zasieką drucianą, poprzecinał w kilku miejscach druty, uderzył na chaty i rzucał granaty ręczne przez okna. Niemcy usiłujący zbiedz, zostali zabici; wszystkie posterunki wycięto po krótkiej walce na bagnety. Sześciu żołnierzy ujęto. Drobnej części powiodło się zbiedz w rozmaitych kierunkach. Mimo gwałtownego ognia z południa, ochotnikom powiódł się odwrót; straty nasze są nieznaczne.

W okolicy dworca Czartoryska, przy cmentarzu wsi Podczerewice Nowe, zniszczyliśmy również posterunek niemiecki i ujęliśmy 16 jeńców.

Front kaukaski: Wojska nasze zajęły miasta Asadabad (30 klm. na południowy zachód od Hamadan). W walkach pod wsią Robat Kerim (30 klm. na południowy zachód od Teheranu) z żandarmami perskimi i bandami emira Hiszmeta ujęliśmy 81 insurgentów.

Czarne Morze: Nasze torpedowce zniszczyły nad wybrzeżem bułgarskiem dwa żaglowce i ostrzeliwały posterunek nadbrzeżny. Ataki nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej na torpedowiec „Gromkij" odparto ogniem artyleryjskim.

„KINO MIRAGE" Grand Hôtel

DZIŚ

Rozwódka

Arcywesoła farsa w 3 częściach w wykonaniu najwybitniejszych francuskich sił artystycznych

Na ogólne żądanie Sz Publiczności powtórzony zostaje wzruszający dramat w 3 cz. p. t. „Chryzantemy", w wykonaniu art. teatrów Ces. w Petrogradzie w r. g.: W. Koralli i Mozżuchin.

Rozmaitości.

Prawo rozwodowe w kraju okupowanym.

Małżeństwo obcych poddanych może być rozwiązane przez sądy niemieckie tylko wtenczas, jeżeli i prawo tego państwa, do którego strony należą, na to pozwala. Sąd niemiecki trzyma się stanowiska, że z tego powodu małżeństwo żydów, poddanych rosyjskich, nie może być rozwiązane przez sądy niemieckie, gdyż według zdania prezesa warszawskiej izby sądowej, wyrażonego w r. 1908, miejscowe sądy okręgowe są wprawdzie kompetentne w takich sprawach rozwodowych, jednak wyroki sądów niemieckich w sprawach rozwodowych nie są w Rosji uznawane za prawomocne.

W podobnej sprawie, która niedawno została rozstrzygnięta, wynikło pytanie, czy w tej sprawie prawnej nie nastąpiła zmiana wskutek okupacji Polski.

Pewien żyd, rodem z Łodzi, ożenił się, według „Vossische Zeitung" w Berlinie z poddaną niemiecką, a ślub dawał, według prawa rosyjskiego, rabin.

Małżonkowie poróżnili się potem, i żona starała się w sądach berlińskich o rozwód, dowodząc, że wskutek okupacji Łodzi przez wojska niemieckie i obsadzenia sądów tamtejszych przez sędziów niemieckich, sprawa podlega ich jurysdykcji. Sąd w Berlinie jednak sprawę odrzucił, motywując swoje postępowanie tem, że okupacja wojskowa nie zmienia nic w sprawie stosunków prawno-państwowych i międzynarodowych. Teren okupacyjny pozostaje, jak to literatura właściwa, szczególnie Dove, dowodzi, częścią składową państwa, do którego przed wojną należał, dopóki rokowania międzynarodowe przy zawarciu pokoju nie rozstrzygną inaczej. Z uwagi na to sąd w Berlinie uznał w tej sprawie niekompetencję sądów niemieckich.

Dentysta J. Halpern

Piotrkowska 18.

Po długiej praktyce w Berlinie powrócił—przyjmuje osobiście: specjalność: regulowanie korony i mostów przyjmuje od 9 — 1 i 3 — 7 w Niedziele od 10 — 1.

Wyjmowanie zębów bez bólu.

Poleca się Sz. Publiczności

MALARZ SZYLDÓW

Ludwik Tambowski

ulica Brzezińska № 56 m. 50

wykonanie po cenach przystępnych.

TEATR POLSKI

Cegielniana 63.

Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dni zaś widowiska w kasie teatru.

W Piątek, 31 Grudnia 1915 r. o 7 i pół wiecz.
1-szy występ artysty scen Warszawskich Janusza Orlińskiego.

CAR PAWEŁ I

Dramat historyczny w 8 obr. D. Merežkowskiego, przekład S. Łazińskiego.

Rolę „CARA PAWŁA" odtworzy p. Janusz Orliński.
Nowe dekoracje pędzla art. malarza p. Szulca. Nowe stylowe kostjumy i rekw.

W Sobotę, 1 Stycznia i w Niedzielę, 2 Stycznia 1916 r. o 3 po poł. po cenach zniżonych.

Betleem Polskie Lucjana RYDLA

o godz. 7 i pół wiecz.

Car Paweł 1-szy

z p. Januszem Orlińskim w tytułowej roli.

Sala Koncertowa

Dzielna 18.

W Piątek, dn. 31 Grudnia r. b.

Początek o godz. 9 m. 30 wiecz.

O godz. 12-ej powitanie Nowego Roku.

Ceny miejsc od 75 kop. — 3 rb. Loże 15 rb.

Wyborowa kuchnia.

Bilety w Sali Koncertowej od 11 — 7 wiecz. codz.

Wielki Koncert — Wieczór Sylwestrowski

Znakomita gwiazda kinematografu polska Asta Nielsen

POLA NEGRI

wystąpi tego wieczora **osobiście** w swoich niezrównanych kreacjach tanecznych i mimicznych.

(Mimodram) „ULICA" — Tańce wschodnie oraz znakomity zespół wybitnych artystów Warszaw. teatrów miejskich. P. Andy KITSCHMANÓWNY kapelmistrzyni — Nowości. — P. WILLÓWNY prima baleriny. P. SOBISZEWSKIEGO baletmistrza. P. Jerzego LEŚNIEWSKIEGO Monologisty. P. Karola BYSTRZYŃSKIEGO tenora.

SPOTKANIE NOWEGO 1916 ROKU

odbędzie się z wielką uroczystością w Restauracji **HOTELU PALAST** Dzielna 36.

Wielki Kabaret Moc Niespodzianek. ‖ Nowość! Orkiestrą będzie dyrygować ZWARJOWANY KAPELMISTRZ Nowość! ‖ Sala pięknie udekorowana Wejście bezpłatnie.

Największa wygrana ewentualnie **Miljon Marek.** | **Doniesienie o szczęściu** | Wygrana gwarantowana przez państwo.

Pierwsze ciągnienie 6 stycznia 1916 r.

Zaproszenie do przyjęcia udziału w loosowaniu gwarantowanej przez wolne miasto Hamburg loterji pieniężnej, w której

13 miljonów 731.000 Marek

obowiązkowo wygrywają; odpowiednio do ostatniej uchwały wysokiego rządu, loterja ta została przez powiększenie kapitału znacznie ulepszoną, przyczem prawie wszystkie wygrane zostały powiększone o 40% ich dotychczasowej wartości, tak iż żadna loterja w świecie nie daje podobnych szans.

Dotychczasowa największa wygrana w najszczęśliwszym wypadku

600,000 Marek

została obecnie do

I Miljona Marek

powiększona. Ewentualnie najwyższe wygrane jak i premia oraz główna wygrana wynoszą

1.000.000 Marek

Marek:	900,000	Marek:	305,000
„	890,000	„	303,000
„	880,000	„	302,000
„	870,000	„	301,000
„	860,000	„	300,000
„	850,000	„	200,000
„	840,000	„	100,000
„	830,000	„	90,000
„	820,000	„	80,000
„	810,000	„	70,000

Oprócz tego jest wiele wygranych po 60.000 50.000, 40.000, 30.000, 20.000, 10,000 Marek i t. d. do wylosowania

Loterja składa się z 100.000 losów, z których 56,020 numerów, **a zatem przeszło połowa** w 7 ciągnieniach wylosowaną być musi.

Urzędowa cena losów na 1 ciągnienie wynosi za

cały los	pół losu	ćwierć losu.
Mr. 10.	Marek 5.	Marek 2.5

Urzędowa tabelka, zaopatrzona w herb państwa i z wykazem wkładów na przyszłe ciągnienie oraz spisem wygranych wysyła się na żądanie gratis lub franco.

Każdy, biorący udział, otrzymuje natychmiast po ciągnieniu urzędowy wykaz losowań

Wygrane będą pod państwową gwarancję akuratnie wypłacane.

Zamówienia prosimy zaraz i najpóźniej do 6 stycznia kierować do

Samuel Heckscher, senr.
Dom bankowy Hamburg. (№ 1142)

Tutaj oderwać

Bestellbrief—an Herrn Samuel Heckscher senr. Zamówienie: W-ny Samuel Heckscher senr. Bankgeschäft HAMBURG. (№ 1142) Dom bankiers i HAMBURG.

Senden Sie mir / Upraszam / o przysłanie — ganzes Loos a. całego losu za Mrk. 10. / halbes „ „ pół losu za „ 5. / viertel „ „ ćwierć losu za „ 2-50

Adresse: .....
Adres

.....

Den Betrag / Należność — empfangen Sie anliegend. otrzymuje pan przy niniejszem empfangen Sie beifolgen per Postanweisung. otrzyma pan przez zaliczenie pocztowe.

(Nie odpowiednie przekreślić).

GRAND-HOTEL

W SYLWESTRA

Kawiarnia i Restauracja otwarte do g. 2 w nocy.

II-ie polskie Ośmioklasowe Gimnazjum Filologiczne

Łódź, Placowa № 13.

przyjmuje zapisy do klas wstępnej, I, II, VI i VII.

Dyrektor S. S. BRZOZOWSKI.

Zapałki Częstochowskie

nadeszły

Hurtowo sprzedaje po cenach bardzo niskich

N. CUKIERMAN ZAWADZKA № 30.

Uwaga: stałe ceny. Prezenty Noworoczne.

Wyprzedaż z fabrycznego składu 40 procent n. c. z. oraz detalicznie i resztkami

Wełniane z jedwabiem, oraz flanelki na bluzkę od rb. 1,10 do rb. 2.
Koroiki i satyny na suknie i „ „ „ „ 2,10 „ „ 5.
Zimowe towary na męsk. i damsk. palta z dobr. gatunku 7,00 „ „ 15.
Bostony, Szewioty i różne tow. na męs. i dams. kostjumy 8,00 „ „ 16.
oraz balowe, żałobne towary, a także na fartuchy i g-try.

Cegielniana 43

czwarty dom od Piotrkowskiej, w nowym domu w podwórzu.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej

choroby włosów (kosmetyka lekarska),

Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Dr. Littauer

Cegielniana № 6.

Przyjmuje 8—10 r. 3—6 po poł.

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12

od godz. 9 — 1 i od 6 — 8 dla Pań 5 — 6

Dr. Mieczysław Saks

Choroby wewnętrzne i nerwowe

ul. SREDNIA № 3.

Przyjmuje od 9—10 r. i od 4—6 pp.

OGŁOSZENIA DROBNE:

„ALA" eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy **kaszlu i chrypce.** Dostać można w aptekach, większych składach aptecza

„ALA" poleca apteka W. Danieleckiego, Piotrkowska 127.

A. Meble z 3 pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189,—9.

A. Meble rożne z trzech pokoi sprzedam tanio Mikołajewska 40 m. 2, wejście z bramy.

A. Byle zaraz sprzedam tanio meble z 3 pokoi. Mikołajewska 95, m. 27, front I-sze piętro.

Akuszerka przyjmuje chore, udziela porady Biednym ustęstwo. Piotrkowska № 223-25.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Dzielna 9, m 8. Obejrzeć można od 3 — 8 godz.

Potrzebny murarz, cieśle i kopacz z narzędziem do robót studziennych, zgłaszać się ul. Radwańska 24, od 8—9 rano i od 1 — 3 godz. pp.

Potrzebna młoda panienka z językami niemieckim i polskim do zakładu pogrzebowego za wynagrodzeniem mies. 12 rb. — Zgłaszać się proszę od 12 — 3 pp. Mikołajewska 40.

Pokoje nieduże umeblowane z osobnem wejściem na frontowych schodach. Mikołajewska 31.

Skradziono 4 paszporty niemieckie wydane przy ul. Rzgowskiej 20, na imię: Józefa Frasiak, Zofji Frasiak, Józefy Frasiak i Apolonji Frasiak.

Wyjeżdżając sprzedam tanio, maszynę do szycia i kredens kuchenny. Rozwadowska 15. m. 19.

Zaginęły 2 niemieckie paszporty wydane przez Prezydjum Policji w Łodzi na imię: Hencha Elbingiera, i Rebeki Elbingiery.

Marjanna Szatkowska zgubiła paszport niemiecki wydany na ul. Przędzalnianej.

Zygmunt Makowski zgubił paszport niemiecki wydany przy ul. Rzgowskiej 20.

7-kl. Zakład Naukowy
z klasami wstępnemi
STANISŁAWY RAJSKIEJ
Mikołajewska № 37.

Zapis uczenic na drugie półrocze od 29 grudnia, między g. 4 a 6 po poł. Egzaminy wstępne dla kl. 4 5 i 6 (w 7 miejsc niema) 5 stycznia dla klas młodszych 7-go. Wykład łaciny nieobowiązkowy.

Zaginął

Chłopiec 12 letni blondyn krótko obstrzyżony, ubrany w szarym paletku uczniowskim ubranku, czapce cyklistówce, wyszedł z domu przy ul. Zielonej № 1 w Łodzi nażywa się Tadeusz Rutkowski odprowadzić go za nagrodą.

NUTY

Dnia 22 grudnia jadąc do tramwaju Zgierskiego pozostawiono w dorożce teczkę z nutami. Uprasza się dorożkarza lub znalazcę o zwrot za nagrodą do p. Miklaszewskiej (pensja) Mikołajewska 61, dla Haliny Bogusławskiej.

Szkoła Freblowska

Idy Janowskiej

Pasaż-Szulca 11.

Przyjmuje dzieci od lat 4—8. Zapisy codziennie od 12 — 1 i od 4 — 6 pop.

Lekarz-Dentysta

R. EPSZTEIN,

Główna № 41.

Specjalność: sztuczne zęby bez podniebienia, złote korony, plomby złote i porcelanowe, oraz wyjmowanie zębów przy pomocy specjalnych aparatów

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m. p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8.